

PROTOKÓŁ NR 0012.4.6.2013
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Publicznego
i Samorządu Terytorialnego
w dniu 18 czerwca 2013r.

Miejsce posiedzenia: Urząd Miasta Jastrzębie-Zdrój, sala nr 130 A
Czas posiedzenia: godz. 12.00-14.15

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Sprawy bieżące:
 - projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XV.191.2012 Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie zmiany budżetu Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2013 rok,
 - projekt uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - projekt uchwały dotyczy zmiany zapisów uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości
 - odpowiedź na pismo Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej NOWA w sprawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.
 - projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - projekt uchwały w sprawie delegowania radnych Rady Miasta do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku dla miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - odpowiedź na wniosek komisji w sprawie ustalenia procedur umieszczania osób nietrzeźwych z terenu miasta w Izbach Wyrzeźwień,
 - odpowiedź na wniosek komisji w sprawie informacji o zasadach korzystania z miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych.
4. Plan pracy komisji na II półrocze 2013r.
5. Wolne głosy i wnioski.
6. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji w dniu 15 stycznia 2013r.
7. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Samorządu Terytorialnego Tadeusz Markiewicz otworzył posiedzenie i powitał zebranych.

Ad. 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Komisja przyjęła porządek obrad.

Stanowisko przyjęto głosami: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

Ad. 3.

Sprawy bieżące.

- projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz skarbnik miasta. Powiedział, że proponuje się zmienić wieloletnią prognozę w celu dostosowania jej do zmienianej uchwały w sprawie budżetu miasta na 2013r. , zaktualizowania danych w zakresie przedsięwzięć wieloletnich oraz zaktualizowania prognozowanych budżetów kolejnych lat spowodowanych zmianami budżetu roku 2013.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za- 3, przeciw – 0, wstrzymujących się -2.

- projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XV.191.2012 Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie zmiany budżetu Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2013 rok,

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz. Zwiększa się planowane dochody budżetu miasta o kwotę 1 546 963 zł. Łączna kwota planowanych dochodów budżetu miasta po wprowadzeniu zmian wynosi 413 864 518 zł. Zwiększa się planowane wydatki budżetu miasta o kwotę 2 983 645 zł. Łączna kwota planowanych wydatków budżetu miasta po wprowadzeniu zmian wynosi 489 608 860 zł. Zwiększa się planowany na dzień 31 grudnia 2013r. deficyt budżetu miasta o kwotę 1 436 682 zł. Deficyt budżetu miasta, po wprowadzeniu zmiany ustala się na kwotę 75 744 342 zł. Zwiększa się o kwotę 1 214 377 zł plan dotacji udzielanych z budżetu miasta. Zwiększa się o kwotę 21 124 zł plan dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku jednostek, o których mowa w art. 223 ust. 1 ustawy o finansach publicznych oraz wydatków nimi finansowanych na 2012r. Zmniejsza się limit zobowiązań z tytułu pożyczki, zaciąganej na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu miasta o kwotę 31 022 zł.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko przyjęto głosami: za- 3, przeciw – 0, wstrzymujących się -2.**

- projekt uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienia do projektu uchwały udzielił Dariusz Holesz. Powiedział, że rada miasta 26 marca 2013r. podjęła uchwałę w sprawie funduszu sołeckiego na rok budżetowy 2014. Proponuje się dokonać zmiany obowiązującej uchwały, regulującej tryb prac nad projektem uchwały budżetowej, w celu wyodrębnienia w projekcie uchwały budżetowej, funduszu socjalnego. Zmiany polegają na wprowadzeniu do załącznika nr 1 zapisu dotyczącego terminu do sporządzenia materiałów planistycznych w zakresie funduszu sołeckiego do projektu budżetu miasta oraz wprowadzeniu zmiany do załącznika nr 2 w zakresie szczegółowości projektu uchwały budżetowej.

Tadeusz Markiewicz

- Czy fundusz sołecki będzie u nas możliwy, bo czytałem, że dotyczy wyłącznie gmin wiejskich, lub wiejsko – miejskich.

Dariusz Holesz

- Sołectwa mają swoje statuty. Mają prawo wносить o zadania z funduszu. Musi to być zgodne z artykułem 7 ustawy o samorządzie gminnym. Nie będzie dodatkowych środków.

Tadeusz Markiewicz

- Pierwotnie miały być dodatkowe środki.

Dariusz Holesz

- Nie będzie. Może być ewentualnie zwrot części wydatków. Jeśli wszystkie jednostki się zakwalifikują, to złożą wnioski. Gdyby był zwrot, to w granicach 10 – 12 tysięcy złotych.

Tadeusz Markiewicz

- Należy korzystać ze wszystkich możliwości pozyskania środków. W pierwotnie zakładanym funduszu sołeckim miały być dość znaczne kwoty. Miało to uaktywnić małe wiejskie środowiska.

Dariusz Holesz

- Są znaczne kwoty, ale dla gmin małych.

Tadeusz Markiewicz

- I o niskich dochodach.

Janusz Tarasiewicz

- Jestem zaskoczony wcześniejszą wypowiedzią. Podejmując uchwałę w sprawie funduszu, było wręcz zapewnienie, że dostaniemy pokrycie za wykonane sprawy.

Dariusz Holesz

- Jeśli służby zrealizują, to dostaniemy.

Janusz Tarasiewicz

- Ale nie ma gwarancji.

Dariusz Holesz

- Jesteśmy specyficznym miastem, tj. miastem na prawach powiatu.

Janusz Tarasiewicz

- Obawiam, że może to się stać tylko informacją medialną, przy braku środków. Do małych gmin środki mogą spłynąć, ale czy też do nas, to pozostaje już znak zapytania.

Maria Pilarska - naczeln. Wydz. Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji

- Czy to będzie kwalifikacja poszczególnych zadań przez rady sołeckie ? Na to, co zostanie zakwalifikowane, będzie odrębna pula budżetowa , czy tak ?

Dariusz Holesz

- W ramach środków. W sensie technicznym, jest to niemożliwe do wykonania, bo są przetargi.

Tadeusz Markiewicz

- Miało to być finansowane z budżetu państwa.

Dariusz Holesz

- Zobaczmy jak to się ułoży. Dzwoniłem do urzędu wojewódzkiego, do ministerstwa i pytałem, czy są gminy naszego typu. Nie umiano mi zbyt odpowiedzieć, pani powiedziała, że chyba jest podobna gmina koło Szczecina.

Janusz Tarasiewicz

- Osoby nieorientowane mogą zgłaszać się do wydziału infrastruktury. Jeśli doczekamy realizacji zadań, może się okazać, że środków zabraknie na niewielkie zadania cząstkowe. Zapytam pana o powód braku środków.

Dariusz Holesz

- Zawsze można pytać o powód braku środków.

Janusz Tarasiewicz

- W projekcie uchwały były odgórne zapowiedzi środków z Warszawy. Na sesji była mowa, że coś pozyskamy i warto fundusz uchwalić. W tej chwili jest to duży znak zapytania.

Dariusz Holesz

- Obecnie działania leżą po stronie sołectw. Muszą wskazać, co chcą zrobić.

Maria Pilarska

- Pieniądzy w budżecie na zadania chodnikowe, jest za mało, w stosunku do potrzeb.

Janusz Tarasiewicz

- Powiedział pan wczoraj, że na wszystko jest potrzebny przetarg. Zgadzam się z tym. Czy nie można zrobić jednego przetargu, w ramach puli dotacji.

Dariusz Holesz

- Wczoraj powiedziałem, że to są środki w ramach planu finansowego jednostki. Dla zamówień publicznych i dla planu finansowego, są to te same pieniądze. Nie będzie dodatkowego przetargu.

Janusz Tarasiewicz

- Czyli jeden przetarg rozstrzyga całość.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko przyjęto głosami: za- 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Janusz Tarasiewicz

- Proszę, aby na stronie gazety samorządowej, na stronach informacyjnych miasta, podać, jakie są zagrożenia. Mówimy, że inicjatywy społeczne mają być realizowane, ale ta inicjatywa społeczna może przynieść odwrotny skutek, nie przynosząc dodatkowych środków. Należy podać, jakie niesie zagrożenia. Proszę, aby te informacje się ukazały. Ludzie mogą być niedoinformowani.

Tadeusz Markiewicz

- Odbyły się zebrania z sołtysami, na których pani Ewa Gniadek informowała zebranych w tej sprawie. Z Warszawy przesłali informacje w formie ulotkowej.

Janusz Tarasiewicz

- Cieszę się, że są inicjatywy społeczne, ale, żeby je wdrażać, to trzeba mieć środki. Trzeba jasno powiedzieć – tak inicjatywa jest cenna, ale w budżecie być może, będą środki do pozyskania. Nie mówić, że będą środki zewnętrzne przy intencji uchwalenia uchwały.

Tadeusz Markiewicz

- Na zebraniach sołeckich, pracownicy urzędu będą mogli dokładnie wytłumaczyć, jak sprawa wygląda. Z informacji w prasie wynikało, że sołectwa dostaną duże pieniądze.

- projekt uchwały dotyczy zmiany zapisów uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawiła Maria Pilarska. Powiedziała, że regulamin określa częstotliwości odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie miasta. Częstotliwości zostały ujęte w uchwale nr XV.189.2012 z dnia 20 grudnia 2012r. W uchwale jest również zapis umożliwiający zwiększenie częstotliwości odbioru odpadów na wniosek właściciela nieruchomości. Biorąc pod uwagę indywidualne zapotrzebowanie na zwiększenie częstotliwości odbioru odpadów, uwzględniono dużą różnorodność podmiotów prowadzących działalność na terenie miasta. Prowadzony jest też wywóz odpadów w oparciu o stare zasady wywozu odpadów z nieruchomości niezamieszkałych, realizowanych głównie na indywidualne zgłoszenie. Proponuje się też wprowadzić do uchwały zapis „...w szczególnie uzasadnionych przypadkach dopuszcza się możliwość zmniejszenia częstotliwości odbioru odpadów komunalnych niesegregowanych z nieruchomości niezamieszkałych na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój. Zmiana częstotliwości odbioru odpadów następuje na indywidualny wniosek właściciela nieruchomości...”. Przyjmuje się, że po określonym czasie, po wdrożeniu nowego systemu gospodarowania odpadami, będzie możliwe uzyskanie rzetelnych informacji o ilościach wytwarzanych odpadów komunalnych. Stąd proponuje się wprowadzić do uchwały zapis „...decyzja o zmniejszeniu częstotliwości odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości niezamieszkałej może zostać cofnięta z urzędu, jeżeli zaistnieją przesłanki świadczące chociażby o wytwarzaniu znacznie większej ilości odpadów komunalnych, niż ta, na podstawie której została podjęta

decyzja o zmniejszeniu częstotliwości odbioru odpadów. Ponadto, zgodnie z przepisami prawa, opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości niezamieszkałych na terenie miasta, naliczana jest w zależności od ilości i pojemności pojemników na odpady, w które zostały wyposażone nieruchomości.

- odpowiedź na pismo Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej NOWA w sprawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Odpowiedź stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Tadeusz Markiewicz

- Wpłynęła odpowiedź na pismo rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej NOWA.

Maria Pilarska

- Jest to odpowiedź na pismo, które wpłynęło z zarządu spółdzielni. Odpowiedź jest na zawarte w piśmie problemy.

Janusz Tarasiewicz

- Nie mówimy tu o nieruchomościach niezabudowanych typu działki.

Maria Pilarska

- Mówimy o niezamieszkałych, działkach, poprzez działalności gospodarcze.

Janusz Tarasiewicz

- Wczoraj na komisji zadałem to samo pytanie. W informacji były np. warsztaty, poradnie...

Maria Pilarska

- ... wszystkie niezamieszkałe.

Janusz Tarasiewicz

- Ale nie działki, ponieważ wcześniej to było rozwiązane.

Maria Pilarska

- Nie działki, w jakim sensie ?

Janusz Tarasiewicz

- Ogrody działkowe, gdzie wcześniej to zostało uregulowane. Więc nie wszystkie tego typu działalności niezamieszkałe, tylko konkretne. Wczoraj zadałem pytanie, jakie konkretnie były nieruchomości, na czyje wnioski ? Propozycja padała na spotkaniach, za czym żeśmy podjęli uchwały w procedowaniu. Propozycje zgłaszali też garażowicze. Zmniejszenie na dzień dzisiejszy, sposób monitorowania jak to będzie się odbywać, żeby się nie okazało, że budownictwo wielorodzinne będzie zasypywane, żeby nie przekroczyć ilości odpadów, która ma być raz w miesiącu wywożona.

Maria Pilarska

- Też mam taką wątpliwość. Wnioski powinno się przyjmować w dobrej wierze, do czasu, jak będzie możliwość sprawdzenia. Mogą się jednak znaleźć wnioski, które niekoniecznie mają uczciwe zamierzenia. Mogą nie mieć mniej odpadów, a chcą tą metodą obniżyć koszty. Niestety, pewne błędy wyjdą w trakcie realizacji uchwały.

Janusz Tarasiewicz

- Wczoraj zadałem pytanie, dlaczego nie bierze się pod uwagę wcześniejszej ilości, sprzed uchwalenia uchwały ? Ponieważ wpłynęły wnioski, że oni tej częstotliwości wywozu nie wykorzystują. Wiedzą, że koszty diametralnie wzrosną. Mieszkańcy chcą, czy nie, muszą zapłacić. Obawiam się tego, po uchwaleniu uchwał, że koszty mieszkaniac będzie pokrywał. Robimy wyjątek, dla wąskiej grupy. Jestem za tym, aby w każdym obszarze szukać obniżenia kosztów.

Maria Pilarska

- Nawet te same działalności mają inne ilości odpadów. Ośrodek dla dzieci niepełnosprawnych na ul. Pszczyńskiej mówi, że ma więcej odpadów. Skoro jest więcej, to odpady można wysegregować.

Janusz Tarasiewicz

- Prowadzący tą działalność mają świadomość, podchodzą do zagadnienia uczciwie.

Maria Pilarska

- Jeśli nie sprawdzimy, to nie będziemy wiedzieli, jaki jest stan faktyczny. W działaniu prospołecznym możemy doprowadzić, żeby mieszkańcy zastosowali się do zmian.

Tadeusz Markiewicz

- Znam środowiska ogrodów działkowych i garażowiczów. Też mają rację. Są też ogródki działkowe, które nic nie wywiozą, z racji swojego położenia. Jadąc na Bzie, w lesie, położony jest niekorzystnie komunikacyjnie, ogród. W zimie nikt tam nie przebywa. Tam, gdzie mam swój ogródek działkowy, ludzie częściej przychodzą. Ilość odpadów trzeba regulować pojemnikiem.

Janusz Tarasiewicz

- Zapis precyzuje pojemność pojemnika.

Maria Pilarska

- Mieliśmy założenie, że każdemu właścicielowi posesji zostaną przypisane kody, które zostaną odczytane z worków, czy kontenerów, przez odbierającego przewoźnika. Jednak nie jesteśmy do tego przygotowani. W okresie przetargowym, przez dwa lata do tego się przygotujemy. Liczymy na zmianę przepisów, pewne rzeczy są w trybunale, dojdzie zmiana z marca. Będzie od nowa analiza podziału miasta, pod kątem np. cen. Na to po wprowadzeniu systemu, będzie rok na analizę, bo potem trzeba przygotować się do nowego przetargu. Temat jest trudny.

Tadeusz Markiewicz

- Na ogródkach działkowych np. zimą można będzie zrezygnować. Przez okres zimowy działkowicz będzie kosztować 1,80 zł. Przyjmuje się, że w okresie miesiąca wytworzy się 4 litry odpadów na jedną działkę. Są ogródki, co wytworzą więcej.

Maria Pilarska

- Zrezygnować całkiem nie mogą, tylko można zminimalizować.

Andrzej Matusiak

- Rozpoczęły się przetargi.

Maria Pilarska

- Do przetargu ogłoszonego na dwa i pół roku, mieliśmy odwołanie na etapie specyfikacji, co wydłużyło procedurę. Oferty zostały otwarte i odpowiednimi dokumentami uzupełnione. Na dniach przetarg zostanie rozstrzygnięty. Od rozstrzygnięcia przysługuje 10 dni na odwołania. Musimy przyjąć, że mogą być odwołania. Sąsiednie gminy przeszły odwołania. Mając to na uwadze, został ogłoszony tzw. przetarg pomostowy. Wczoraj otwarto oferty, oferty zostały sprawdzone i zostanie podpisana umowa. Będą firmy przewozowe, wybrane na terenie miasta. Dwie firmy tj. firma Transgór i firma Komunalnik, Cofinco i zakład na Moszczenicy, przystąpiły do przetargu.

Janusz Tarasiewicz

- Czy jest możliwe, aby w jednym kwartale funkcjonowały dwie firmy ? Który kwartał będzie miała, która firma ?

Maria Pilarska

- Nie jest możliwe. Firma będzie miała umowę na kwartał. Jeśli pójdą w podwykonawstwo, to wcale nie muszą nam tego zgłaszać. Podmiot, który wygra musi się wywiązać i na nim będzie ciążył obowiązek wywozu.

Janusz Tarasiewicz

- Czy wszystkie dziewięć firm, które przystąpiły do przetargu, złożyły na wszystkie kwartały ?

Maria Pilarska

- Firmy różnie składały oferty, na jeden, na dwa kwartały, różnie to się przedstawia.

Andrzej Kinasiewicz

- Z niepokojem rozważam tę uchwałę. Uchwała rozsądza dość kruchą konstrukcję, jeśli mówimy o gospodarce odpadami. Zawsze głośniejsi, silniejsi, wywalczą sobie pewne przywileje kosztem innych. A milcząca większość będzie stroną słabszą. Ustawa i proces gospodarki odpadami, jest głęboko niesprawiedliwy. Z tego względu, że ludzie materialnie nisko usytuowani produkują mniej odpadów. Ludzie zamożni odpadów produkują więcej. To sprawiły systemy. Niektóre miasta naliczają od ilości zużytej wody. Ktoś może wykorzystać brak kontroli wytwarzania odpadów. Straż miejska nie będzie w stanie, przy swoich obowiązkach, wszystkich skontrolować. Ideą ustawy było zlikwidowanie dzikich wysypisk i ochrona środowiska. Pani naczelnik już powiedziała, że okres dwuletni, będzie czasem sprawdzania się systemu. W pierwszym etapie najsłabsi zostaną najmocniej uderzeni. Zamożniejsi, mocniejsi lepiej się w tym odnajdą. To moja smutna refleksja.

Andrzej Matusiak

- Mam kopię pisma, do państwa skierowaną, gdzie osoby piszą, że żadnych informacji nie otrzymały.

Maria Pilarska

- Jakże to jest pismo ?

Andrzej Matusiak

- To firma Gwarant. Zwraca się z prośbą do pana prezydenta o zmianę częstotliwości wywożenia odpadów komunalnych. Czy otrzymali informację zwrotną ?

Maria Pilarska

- W tej chwili nie. Podjęto uchwałę. Zostały przeanalizowane pisma i będzie odpowiedź. Muszą złożyć deklaracje. Odpowiedzi będą.

Andrzej Matusiak

- Mówiła pani, że będziemy wracać do tych uchwał, w jakim momencie może to być ?

Maria Pilarska

- Może to być w przyszłym roku. Nas czekają pewne zmiany w uchwałach po przyjęciu cen. Czekamy jeszcze na zmianę ustawy.

Janusz Tarasiewicz

- Wczoraj nie głosowałem za projektem uchwały, wstrzymałem się, ze względu na wyrażone dziś wątpliwości. Pani użyła sformułowania - czynimy to w dobrej wierze. Podam intencje własne, którymi będę się kierował głosując „za”, „przeciw”, lub wstrzymując się. Pani z wydziału wczoraj potwierdziła, że jednak brano wnioski obecne, że zmniejszono. Dlaczego tamte nie uwzględniają częstotliwości ? Obawiam się jednej rzeczy i chciałbym, aby dobra wola została zadekretowana. Jeśli się okaże że śmieci w mieście raptem wzrosły, bo można dzisiaj analizować jaka jest częstotliwość odbioru w budynkach wielorodzinnych., to my nie mamy pieców do spalania. Wtedy śmieci będą w naszych śmietnikach. Śmieci są też podrzucane. Może się okazać, że w budynkach wielorodzinnych jest więcej śmieci niż przy niższych cenach. Zrobimy procentowy wzrost, zostawimy wskaźnik w jednym miesiącu i obciążymy wszystkich jednakowo.

Maria Pilarska

- Nieruchomości niezamieszkałe, mogą część wytworzonych odpadów, gdzieś upłynniać. Z mojego punktu widzenia lepiej, żeby odpady wyrzucili do kontenera, niż do lasu.

Janusz Tarasiewicz

- Owszem, ale koszty poniosą mieszkańcy budynków wielorodzinnych.

Maria Pilarska

- Częstotliwość jest przyjęta, opłata również i w tej opłacie musimy wszystko wywieźć. Nie widzę zagrożenia, że w wielorodzinnych budynkach będzie zrost kosztów. Jest tylko zagrożenie, że niektórzy nie będą uczciwie płacić. Może to nastąpić np. jak po roku rozliczymy system.

Janusz Tarasiewicz

- Dlaczego na wnioski daje się 100% wiary? Niech taka osoba wykaże częstotliwość wywozu przed uchwaleniem uchwały.

Maria Pilarska

- Wcześniej podmioty mogły nie mieć oddzielnych kubłów, bo wszystko było w jednym kuble.

Lucyna Maryniak

- Panie przewodniczący, po co dyskutujemy tu, czepiamy się różnych niuansów. Projekty uchwał przygotował sztab ludzi, który zna swoją pracę. Słuchają wypowiedzi, czytają pisma ze spółdzielni, wychodzą naprzeciw propozycjom i wydaje mi się, że powinniśmy zaufać. Poczekajmy, niech to

wejdzie w życie i życie pokaże, co zostało ominięte. Przekonywanie w tym gronie nie wniesie tyle ...

Tadeusz Markiewicz

- Radni mają prawo zapytać ...

Lucyna Maryniak

- Pewne uchwały mamy za sobą, nie możemy wracać do nich, jeżeli one nie wejdą, muszą wejść w życie.

Andrzej Matusiak

- Po to jest komisja, jesteśmy radnymi, aby o pewne rzeczy pytać, coś podpowiedzieć. Niektóre uwagi, zgłoszone przez radnych, znalazły się w uchwałach. Wiele rzeczy można zmienić i po to jesteśmy tutaj.

Lucyna Maryniak

- Nie neguję państwa wiedzy na ten temat, mówię o sobie. Pani naczelnik i wydział, robią to z zaangażowaniem, wszystko jest przemyślane. Wszystko to, co zostało powiedziane, przed podjęciem uchwał, przez naszą radę, zostało maksymalnie uwzględnione. Dajmy w życie wejść tym uchwałom.

Andrzej Kinasiewicz

- Nie potęgujemy emocji. Ta uchwała trochę odbiega od poprzednich. Daje możliwość osobom prowadzącym działalność, w terenach niezamieszkałych, do pewnego zróżnicowania wcześniej przyjętych przez nas zasad. Obawiam się, że nie są to ludzie cierpiący biedę, prowadzą działalność, bo mają taki sposób na życie. Nie chciałbym, jak i pani, żeby to była furtka. Każdy chce, aby to weszło w życie, bo jest to w naszym interesie. Jeśli nam coś nie wyjdzie, to pierwsza fala niezadowolenia uderzy w urząd miasta i radę miasta. Mamy prawo mieć wątpliwości. Pani naczelnik powiedziała, że pierwszy rok będzie sprawdzeniem systemu i oby nie był czasem, gdzie w trakcie sprawdzania wyjdą rzeczy, które nas przerosną. Obawiam się, żebyśmy wszyscy nie stracili na tym, że zacznie to źle funkcjonować w wydziałach.

Maria Pilarska

- Program jest trudny do wdrożenia. Tylko wspólnymi siłami, poparciem, można coś osiągnąć. Nie wiem, czy ostatecznie pismo do spółdzielni dostaliście państwo. Jeżeli nie będzie współpracy ze strony spółdzielni, to będzie bardzo trudno. Jest sprawa kontenerów, o które spółdzielnia nie zawnioskowała, a miała zawnioskować do 20 maja. Żadna ze spółdzielni nie zawnioskowała. Na spotkaniu w poniedziałek w ubiegłym tygodniu, była deklaracja ze strony spółdzielni, że ustawi kontenery, nie będą patrzeć na ceny, a dzisiaj w piśmie czytam, że wycofują się z tego pomysłu. Jest to ich obowiązek, bowiem ta usługa za państwa apelami, została wprowadzona. Jest wskazany przewoźnik, śmieci będą wywożone. Do wprowadzenia programu potrzeba, aby do tego pozytywnie podeszły wszystkie spółdzielnie.

Lucyna Maryniak

- Tematem medialnym stało się wysypisko użytkowane przez firmę Cofinco. Znajduje się w bliskim sąsiedztwie – 400 metrów od pierwszych zabudowań. Mieszkańcy skarżą się na brzydkie zapachy. Dopóki był poprzedni użytkownik, to tego nie było. Wypowiedzi były w telewizji Kanon, m.in. pana radnego Piechoczka, który dostał też pismo od mieszkańców. Czy myśmy na komisji mieli w tej sprawie pismo? Czy były podjęte działania w tej sprawie?

Tadeusz Markiewicz

- Informacja była pisemna.

Maria Pilarska

- Nie zajmuję się tą sprawą. Wysypisko jest tam zlokalizowane od 1994r. Po raz pierwszy przyszło takie pismo. Trudno się wypowiadać, czy mieszkańcy mają rację. Działka to ich prywatna własność i mogą sprawę zgłosić do organu kontrolnego, czyli do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, jeśli chodzi o nieprawidłowości w funkcjonowaniu środowiska. Propozycja wykupu działek przez miasto - miasto nie ma interesu na wysypisku.

Janusz Tarasiewicz

- Trzeba wziąć pod uwagę wypowiedź radnego wojewódzkiego na sesji. Nasze wysypisko jest wyznaczone uchwałą urzędu marszałkowskiego, jako regionalne wysypisko odpadów innych, niż niebezpieczne. Częstotliwość wywozu może być wielokrotniona, po wejściu w życie ustawy.

Maria Pilarska

- Jest w tej chwili regionalnym wysypiskiem zastępczym. Będzie za niedługo czas wysypiskiem regionalnym. Od zeszłego roku, od momentu wejścia w życie uchwały sejmiku, jest to wysypisko regionalne. Informuje państwa, że jutro o godzinie 11.00 jest wyjazd na wysypisko do Knuruwa, na wniosek komisji gospodarki komunalnej. Chcemy tam obejrzeć jeden z elementów technologicznych, które wprowadziła ustawa. Na początku działania składowiska w 1994r. na składowisku była waga, myjnia dla kół samochodów, odpady szły na hałdę i jeździł kompaktor, który to zgniatał. Obecnie na składowisku jest sortownia, instalacja odgazowania i przede wszystkim kompostownia odpadów komunalnych po segregacji. Technologia na składowisku jest zmieniona ustawą. Ustawa narzuciła pewne technologie. Jest droga technologia, odbywa się segregacja u źródeł, sortownia na składowisku, kompostownia.

Tadeusz Markiewicz

- Poprzednia uchwała, zaostrzająca przepisy była rygorystyczna i dawała możliwość zwiększenia ilości, zadeklarowania większej ilości odpadów, lub większej częstotliwości wywozu. Jest sezonowość i w niektórych miesiącach, będzie bardzo duża ilość odpadów, a w niektórych mniej. Jak to rozwiązać ...

Maria Pilarska

- ...są deklaracje...

Tadeusz Markiewicz

- Co zrobić, jak będzie przepełnienie, czy telefonicznie można regulować częstotliwość wywozu ? Są dwie kategorie ogrodów działkowych, takie co wywożą prawidłowo i takie, gdzie różnie z tym bywało. Jeśli zabraknie pojemników, czy mogą telefonicznie zgłosić wywóz, oczywiście za opłatą. Co zrobić z nadmiarem ? Zadeklarować można na następny miesiąc, co zrobić np. przez dwa tygodnie z nadmiarem ?

Maria Pilarska

- Prezesi ogrodów działkowych mają doświadczenie. Jeśli przewoźnik nam zgłosi, że jest przepełnienie, to będzie decyzja. Jeśli przewoźnik nam nie zgłosi, to wywiezie odpłatnie. Ale jak nas poinformuje, że jest za mały kontener, to będzie decyzja.

Tadeusz Markiewicz

- Czy są jeszcze pytania do powyższego projektu uchwały. Nie ma, proszę przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały ?

**Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko przyjęto głosami: za- 3, przeciw – 0, wstrzymujących się – 3.**

- projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój,

Wyjaśnienia do projektu uchwały złożył Grzegorz Osóbka komendant Straży Miejskiej. Powiedział, że uchwała odwołuje zapisy już obowiązujące w mieście i dostosowuje część zapisów do zmieniających się uwarunkowań w mieście. Wpisuje się też wniosek, który został złożony przez członków tej komisji tj. radnego pana Franciszka Franka i radnego pana Janusza Tarasiewicza. Chodzi o kwestię zmiany, miejsc objętych zakazem spożywania napojów alkoholowych. Rada miasta na podstawie artykułu 14 ustęp 6 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, stanowi, iż w innych nie wymienionych w ustawie miejscach, na obszarze gminy „... ze względu na jej charakter rada gminy może wprowadzić stały, lub czasowy zakaz spożywania, podawania oraz wnoszenia napojów alkoholowych...”. W mieście obowiązuje uchwała o podobnej treści, zmiana dotyczy jedynie miejsc z zakazem. Z obowiązującej dotychczas uchwały usunięto zapis obejmujący miasteczko ruchu drogowego, jako miejsce objęte zakazem spożywania alkoholu. Jest to sprawa oczywista, bo miasteczko nie istnieje. Teren jest obecnie własnością sklepu OBI. Usunięto zapis odnośnie terenu giełdy towarowej, która jeszcze, w szczątkowym stanie, funkcjonuje na terenie Bzia. Jednak jej charakter nie jest taki, jak w momencie uchwalenia pierwotnej uchwały. Nie ma już handlu hurtowego, handlu napojami alkoholowymi. Ujmowanie tego miejsca w uchwale uważamy za niezasadne i został usunięty. Dodany został nowy zapis – teren cmentarzy, co będzie uregulowaniem kwestii, wynikającej z naszych doświadczeń. Bowiem niejednokrotnie mieliśmy interwencje dotyczące spożywania alkoholu przez osoby, przemieszczające się przez cmentarze. Stąd służby miały ograniczone możliwości działania w stosunku do tych osób. Rozszerzenie o ten zapis da możliwość sankcjonowania tych osób. We wniosku panów radnych były ujęte sugestie innych miejsc, jednak te miejsca, częściowo są już ujęte w ustawie, więc nie można tych przepisów powielać.

Janusz Tarasiewicz

- Dziękuję za współpracę, bo współpraca pojedynczych radnych z wydziałami jest. Wzięto pod uwagę sugestie konstruktywnych i merytorycznych rozwiązań. Jeśli były zgłoszenia co do terenu, po byłym miasteczku ruchu drogowego, to funkcjonariusz jedzie na interwencję i efektem jest wniosek do sądu grodzkiego. Delikwent śmieje się ze służb mundurowych i naraża się na ośmieszenie. Takie sygnały dostałem ze środowisk mundurowych. Możliwość doprecyzowania zapisów była, jak najbardziej uzasadniona i konieczna. Dziękuję.

Andrzej Kinasiewicz

- Nie wiem, czy to trzeba zapisywać, jednak gdyby człowiek trzymał się litery prawa w pierwszym punkcie, to nie mogły by istnieć tzw. ogródki przy placówkach, które dystrybuują i sprzedają napoje alkoholowe. Mamy zapis, że nie można w odległości do 50 m od budynków, w których usytuowane są placówki handlowe, pijalnie piwa, karczmy, bary, gospody, zajazdy, czy

restauracje. Jeżeli mają w okresie letnim postawione stoliki z parasolami, to gdyby trzymać się ściśle przepisów, to takich ogródków nie powinno być. Czy nie trzeba zaznaczyć, że nie dotyczy to takich sytuacji.

Grzegorz Osóbka

- Zezwolenie, o którym pan mówi, czyli możliwość, dopuszczalność spożywania napojów alkoholowych w tych miejscach, wynika wprost z ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Tam jest zawarty zapis, który wyodrębnia te miejsca, które posiadają inne zezwolenie. Takimi miejscami są np. kawiarnie, czy tego typu placówki gastronomiczne. Wyłączone są spod przepisów ustawy i również tej uchwały. Taka sytuacja ma miejsce w parku zdrojowym, który sobie zakazał używania. Obiekt gastronomiczny, który funkcjonował do tej pory i wcześniej podawany był alkohol w ogródku, wyszczególniony w koncesji i zezwoleniu był zapis o podawaniu alkoholu w ogródku. Pozostała część parku np. spożywanie na ławkach odległych od obiektu, było sankcjonowane z uchwały.

Janusz Tarasiewicz

- Proszę, aby zapisać do protokołu, bo to, o co pan radny Andrzej pytał, było przedmiotem rozmów, konsultacji telefonicznych, zarówno z komendą policji i z panem komendantem straży miejskiej. Czy to nie ograniczy dotychczas funkcjonującej działalności np. w zdroju jest szereg kawiarni zabudowanych. Są odrębne przepisy, odrębne zezwolenia, które reguluje ustawa i z mocy prawa to zostanie. Proszę, aby to się w protokole znalazło.

Grzegorz Osóbka

- Treść i załącznik nie uległ diametralnej zmianie. Zapis w punkcie 1 jest w takim samym brzmieniu, jak do tej pory.

Andrzej Kinasiewicz

- Czyli, w czasie festynów, na koronie basenu, nie można sprzedawać piwa.

Grzegorz Osóbka

- Można, jeżeli będzie spełniony warunek. Sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych, jest artykuł 14 ustęp 5 ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Píše „...sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych, zawierających więcej niż 4,5% alkoholu, może się odbywać na otwartym powietrzu, tylko za zezwoleniem i tylko w miejscach do tego wyznaczonych...”. Jeśli organizator imprezy we wniosku do miasta, o decyzję na przeprowadzenie imprez masowych uwzględni możliwość podawania i wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie, to alkohol będzie podawany w miejscach, do tego wyznaczonych.

Tadeusz Markiewicz

- To jest jednorazowe zezwolenie, gdzie określa się, w których miejscach może być podawany.

Grzegorz Osóbka

- Tak, to chodzi o imprezy na otwartym powietrzu. Natomiast spożywanie w ogródkach, wynika z przepisów, regulujących działalność tego typu obiektów.

Andrzej Kinasiewicz

- Jeżeli uda się nam wyremontować Ośrodek Wczasów Niedzielných, w najbliższych dwóch latach, w części do nas należącej, to planuje się zrobić też punkt gastronomiczny.

Grzegorz Osóbka

- Punkt gastronomiczny, na terenie, który będzie obejmował działalność i ogródek przed nim będzie miał dozwolone spożywanie. Natomiast zapisy, które wyłączają teren OWN, pozwalają na ograniczenie spożywania alkoholu na innym terenie np. na ławkach, w krzakach, oddalonych miejscach od wskazanego punktu.

Franciszek Franek

- Możemy rozumieć, że takie imprezy np. pod wiatami w Szerokiej, w domach sołeckich festyny i dożynki, wymagają zezwoleń. A tereny szkoły np. festyny na boisku ?

Grzegorz Osóbka

- Tak. Tereny szkół są objęte całkowitym zakazem, to wynika z artykułu 14. Jest określone spożywanie i podawanie napojów alkoholowych na terenach szkół oraz innych zakładów i placówek oświatowo – wychowawczych, opiekuńczych oraz domów studenckich.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko przyjęto głosami: za- 5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

- projekt uchwały w sprawie delegowania radnych Rady Miasta do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku dla miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Grzegorz Osóbka. Powiedział, że jest konieczność dokonania zmian w składzie komisji bezpieczeństwa publicznego i samorządu dla miasta Jastrzębie-Zdrój. Program komisji był przyjęty w 2001r. I odbiega już od obecnej rzeczywistości. Zapis 38a ustawy o samorządzie powiatowym mówi, że do wyłącznej kompetencji komisji należy ustalenie zadań. W naszym mieście komisja była powołana zarządzeniem w roku 2007. Kadencja komisji ustalała po trzech latach, zmieniały się też osoby wchodzące w skład komisji. Istnieje konieczność powołania organu, aby wypracował zmianę projektu uchwały komisji bezpieczeństwa. W skład komisji wchodzi m.in. starosta, jako przewodniczący komisji, dwóch radnych delegowanych przez radę powiatu, trzy osoby powołane przez starostę znające problemy pracy komisji, dwóch przedstawicieli delegowanych przez komendanta powiatowego i miejskiego policji. Swojego przedstawiciela wskazuje też prokurator okręgowy. Artykuł 5 ustęp 2 mówi, że dwóch radnych delegowanych przez radę powiatu. Przedstawiony państwu projekt uchwały, ma za zadanie wybór kolegialny przez radę i wskazanie dwóch radnych.

Andrzej Kinasiewicz

- Możemy przyjąć projekt uchwały bez wskazania nazwisk radnych. Na sesji kluby wskażą kandydatury.

Tadeusz Markiewicz

- Proponuję, aby dziś komisja przegłosowała projekt uchwały, a kluby wskażą swoich przedstawicieli.

Grzegorz Osóbka

- Niektóre z zadań komisji, oprócz tych co wymieniłem, a więc przygotowanie projektu powiatowego zapobiegania przestępczości, ocena zagrożeń porządku publicznego i bezpieczeństwo obywateli, opiniowanie pracy policji i innych powiatowych służb, inspekcji i straży, opiniowanie projektów innych programów,

współdziałanie policji i innych powiatowych służb, inspekcji straży, opiniowanie projektów budżetów powiatu w zakresie spraw bezpieczeństwa.

Franciszek Franek

- Jak często komisja się spotyka ?

Grzegorz Osóbka

- Według potrzeb, nie ma uregulowanej częstotliwości. Jedynie artykuł reguluje kwestię składania sprawozdań z prac danego roku, gdzie pisze „...nie później niż do końca stycznia roku kalendarzowego starosta składa radzie powiatu sprawozdanie z działalności komisji za rok ubiegły...”.

Franciszek Franek

- Komisja może składać wnioski ?

Grzegorz Osóbka

- Prezydent przewodniczy komisji, jest więc zapoznany z pracami komisji. Zadania, którymi zajmuje się komisja tj. ocena, opiniowanie, przygotowanie, to etap prac, gdzie trafiają dokumenty, przekazane do realizacji.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko przyjęto głosami: za- 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Tadeusz Markiewicz

- Komisja prosiła panią naczelnik Pilarską o przedstawienie informacji dotyczącej utrzymania letniego i zimowego miasta.

Tadeusz Markiewicz

- Komisja odbyła posiedzenie w zakładzie karnym, gdzie zapoznała się z działaniami zakładu, głównie z podejmowanymi działaniami wychowawczymi, resocjalizacyjnymi, pracą więźniów na rzecz miasta. Więźniowie pracują w szkołach, przedszkolach, przy utrzymaniu porządku na terenie miasta, w straży pożarnej przy remoncie. Padło pytanie, czy nie można rozszerzyć zakresu, zwrócić się o doraźną pracę porządkową. Pewną wiedzę o kwartałach mamy. Proszę, aby pani naczelnik powiedziała, na których terenach można byłoby skorzystać z pracy tych osób ? Czy korzystacie ?

Maria Pilarska

- Niestety, ale miasto w pełnym zakresie nie jest utrzymywane, przynajmniej nie systematycznie. Oprócz 16-tu kwartałów, gdzie wszystkie drogi gminne są utrzymywane w okresie zimowym, to w okresie letnim jest gorzej. W sposób uporządkowany utrzymywane są tereny zielone, tereny nawierzchni dróg i chodników, traktów pieszych, przystanków, w centrum miasta oraz główne drogi w sołectwach. Są to ulice: Powstańców, Gagarina, 3 Maja, Świerkłańska, Edukacyjna, Dąbrowskiego, Ranozka, Wyzwolenia, Rzeczna, Wyszyńskiego, Klubowa, Libowiec, Świerczewskiego, Kilińskiego, Cieszyńska. Rowy powinny być koszone systematycznie oraz dwa razy w sezonie dorywczo na polecenie. Wszystkie inne drogi w sołectwach oraz część dróg, to wykaz 50-ciu pozycji w mieście, gdzie tereny są koszone przez jastrzębski zakład komunalny. Trzyletnie umowy na utrzymanie terenów, kończą się w marcu 2014r. , odbędzie się przetarg. Częstotliwość sprzątania była większa. Drogi w centrum miasta sprzątane są tylko dwa razy. Część dróg w sołectwie sprzątane są raz. Ograniczenia prac wynikają z ograniczeń budżetowych.

Jeśli chodzi o pensjonariuszy z zakładu karnego, to parę lat temu była propozycja i proponowaliśmy wykonawcom kwartałów, przyjęcie na umowę tych osób. Skończyło się to szybko, bo trzeba było te osoby ubrać, wyposażyć w sprzęt, dowieźć i odwieźć z miejsca pracy, sprawować nadzór i zapłacić za pracę. Na akcyjne sprawy praca może być za darmo, ale generalnie trzeba zapłacić. Nie ma doświadczeń z ostatniego czasu. Jeśli trzeba będzie taką akcję przeprowadzić, to najlepiej przez firmy, jednostki, które prowadzą podobne działania. Z doświadczenia wiem, że nie jest to tanie, ani łatwe. Może powinni spróbować zrobić porządek wokół własnego zakładu przy ul. Norwida. Spróbować zatrudnić te osoby w schronisku dla zwierząt.

Informacja w sprawie utrzymania letniego i zimowego miasta stanowi załącznik do protokołu.

Tadeusz Markiewicz

- Chodziło o akcyjność, nie zatrudnienie na stałe. Kierownik zakładu karnego powiedział ile osób jest zatrudnionych, są osoby proszące o zatrudnienie. Wcześniej była wspólna inicjatywa miasta i lasów państwowych – sprzątanie jaru. Na wypadek klęski żywiołowej, w zakładzie jest grupa osób, które przygotowane są do takich zadań.

Maria Pilarska

- Powinno to być zorganizowane przez jednostkę, która prowadzi roboty samodzielnie.

Franciszek Franek

- Na jakiej zasadzie odbywa się praca harcerzy ? Więźniów tak nie można ?

Maria Pilarska

- Na umowę – zlecenie. Nie można więźniów.

Janusz Tarasiewicz

- Na posiedzeniu komisji 14 maja był obecny komendant straży miejskiej i była mowa na temat organizacji ruchu. Pytałem jakich tematów będzie zespół dotykał. Pan komendant powiedział, że będą wszystkie wnioski rozpatrywane, które wpłynęły. Zaproponowałem wówczas, że organizując strefy ruchu na osiedlu Zofiówka przy wąskich uliczkach, ograniczymy ilość miejsc parkingowych. Problem jest w tym, że miejsca mieszkańców są zajmowane przez pracowników kopalni, przez pacjentów, która nie ma swojego parkingu. Zasugerowałem, aby zaprosić przedstawicieli zarządów osiedlowych i poinformować o ewentualnych zagrożeniach, wynikających np. z ustanowienia strefy w obszarze ruchu, czy zamieszkania. Czy byli zaproszeni na zespół, bo wiem, że 5 czerwca taki zespół się odbył ?

Maria Pilarska

- Wniosek był omawiany na zespole i postanowiono, że na każde posiedzenie zespołu wnioskodawcy, w tym przypadku rady osiedlowe, będą powiadamiane i przewodniczący będzie mógł wziąć udział. Jeśli chodzi o Zofiówkę, to sytuacja będzie rozpoznana w terenie.

Janusz Tarasiewicz

- Kolejna sprawa to samochody parkujące przy ul. ks. J. Popiełuszki podczas mszy w kościele. Mam odpowiedź. Ulica jednokierunkowa, to tylko prawa strona. Obawiam się, że przy tak dużym zgromadzeniu, przynajmniej raz w miesiącu, przy ulicy jednokierunkowej, parkowanie odbywa się po prawej stronie. Dając lewą stronę ograniczono ilość samochodów. Nie jestem ekspertem, ale sugeruję

się podpowiedziami ekspertów, że można było zdjąć znak z prawej strony, nie z lewej. Wtedy byłoby kilkadziesiąt dodatkowych miejsc parkingu.

Maria Pilarska

- Te znaki powinny zostać. Proszę zobaczyć, jakie jest ukształtowanie drogi. W zespole wiodące zdanie ma policja. Na tej drodze miejsca parkingowe przed samym kościołem, są na terenie kościelnym. Dlatego zdjęto znak ze strony lewej, bo były to tereny prywatne. Umożliwiamy parkowanie po stronie lewej, nie po prawej, żeby droga była przejezdna. Przyjęto mniejsze zło. Zostawiono po prawej stronie zakaz, aby można było się poruszać po drodze. Policja nie nałożyła tam żadnego mandatu, sprawdzałam to.

Janusz Tarasiewicz

- Nie można powiedzieć, że nie nałożono żadnego mandatu, podczas gdy jest to, na etapie ustalania właścicieli samochodów na podstawie spisanych numerów rejestracyjnych. Nie mówię, żeby zdejmować znaki, dla mnie było dobrze, że stały. Proponowałem, żeby na spadzie wyłączyć odcinek drogi z możliwości zatrzymywania się. Wtedy parkujący robi to na własną odpowiedzialność. Była propozycja jednoznaczna, żeby od odcinka płaskiego, uniemożliwić stwarzanie zagrożeń i to za łukiem.

Złożyłem już interpelację, bowiem szukałem na BIP-ie informacji na temat zespołu ds. ruchu drogowego. Znalazłem zarządzenie chyba z 19 lutego 2009r. , nie ma innych zarządzeń, bo sprawdziłem w wydziałach. Nikt w pani wydziale, akurat pani nie było, nie potrafił mi odpowiedzieć, na bazie jakiego zarządzenia, czy innego aktu nominującego, jest w zespole ruchu i jaki jest pełny skład zespołu. Mnie interesuje akt, który nominuje.

Maria Pilarska

- Prawdopodobnie nie ma zarządzenia innego, od tego, o którym pan wspomniał. Niepotrzebnie wpisuje się nazwiska, powinny być tylko funkcje.

Franciszek Franek

- Co z ulicą Majową, czy będzie zrobiona i początkiem ul. Długosza ?

Maria Pilarska

- Jeżeli chodzi o drogi gruntowe, to po opadach, jak wyschnie, zaczniemy robić drogi gruntowe. Skończyliśmy projekt ul. Torowa, ul. Majowa. Jeśli chodzi o wjazd na ul. Długosza, to jest sfrezowany asfalt, wszystko zostanie zerwane i będzie robiona nowa podbudowa.

Tadeusz Markiewicz

- Dziękujemy za informacje i wyjaśnienia.

- odpowiedź na wniosek komisji w sprawie ustalenia procedur umieszczania osób nietrzeźwych z terenu miasta w Izbach Wytrzeźwień,

Komisja zapoznała się z powyższą odpowiedzią na wniosek.

- odpowiedź na wniosek komisji w sprawie informacji o zasadach korzystania z miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych.

Komisja zapoznała się z powyższą odpowiedzią na wniosek.

Ad. 4

Plan pracy komisji na II półrocze 2013r.

**Komisja przyjęła plan pracy na II półrocze 2013r.
Stanowisko przyjęło jednogłośnie.**

Ad. 5

Wolne głosy i wnioski.

**1. Komisja wnioskuję o udzielenie informacji, dlaczego do dnia dzisiejszego nie zostały zamontowane tablice ostrzegawcze, przy Alei Jana Pawła II i ul. Kusocińskiego
Wniosek został złożony na zebraniu ogólnym mieszkańców osiedla Chrobrego oraz przez komisję BPiST w styczniu 2013r.**

**2. Komisja wnioskuję o rozważenie możliwości poprawy stanu bezpieczeństwa na ul. Wyzwolenia, szczególnie dotyczy to ruchu pieszego oraz ograniczenia nadmiernej prędkości pojazdów.
/w załączeniu pismo mieszkańca/**

**Komisja wnioskuję o wykonanie progów zwalniających na ul. Beskidzkiej 3-17 oraz ul. Beskidzkiej 19-33.
/w załączeniu pismo mieszkańców/**

**Komisja przyjęła powyższe wnioski.
Stanowisko przyjęło głosami: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

18

Ad. 6

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji w dniu 15 stycznia 2013r.

**Komisja przyjęła protokół.
Stanowisko przyjęło głosami: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Ad. 7

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący komisji podziękował zebranych za przybycie i zakończył obrady komisji.

Przewodniczący Komisji
Bezpieczeństwa Publicznego
i Samorządu Terytorialnego

Tadeusz Markiewicz

Protokołowała
Alicja Trocka